

Óstrożność

nadal obowiązują!

# Od 10 dni nie ma nowych przypadków zachorowań na ospę

WARSZAWA PAP. Jak podawaliśmy, przed kilku dniami w szpitalach znajdowało się 115 osób podejrzanych o ospę. W wyniku przeprowadzonych badań ospę stwierdzono u 96 chorych. Na wyniki analiz oczekuje obecnie ponad 20 osób.

Od początku epidemii najwięcej, bo 87 zachorowań — miało miejsce we Wrocławiu i woj. wrocławskim, 4 przypadki zanotowano w woj. opolskim, 4 — w woj. łódzkim a jeden w Gdańsku. Od przeszło 10 dni nie ustalono ospy w żadnym nowym przypadku.

Stopniowo zaczyna się zmniejszać (z 2 300 do 1 800) liczba osób izolowanych z powodu kontaktu z chorymi.

W dalszym ciągu jednak niezbędna jest jak najdalej posunięta ostrożność, gdyż ciągle jeszcze należy liczyć się z możliwością pojedynczych zachorowań.

## Apel do U Thanta

DELHI PAP. Jak donoszą z Phnom Penh, Kambodża zwróciła się do U Thanta, aby niezwłocznie interweniował, a nawet ewentualnie zwołał specjalne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ, celem przywrócenia wolności religijnej w Północy, Wietnamie.

## Umknął przed Scotland Yardem?

### Tajemnicze zniknięcie jubilera - automobilisty

LONDYN PAP. Policja poszukująca sprawców napadu na pociąg pocztowy w Anglii, ogłosiła, iż „pragnie przesłuchać” pewnego jublera nazwiskiem John James. 28-letni James nie był widziany od kilku miesięcy w swym domu na przedmieściu Londynu.

PO OGŁOSZENIU W PRASIE listów gonimych anonimowo informatorzy podali, że James znajduje się na torze wyścigowym w Londynie. Okazało się, iż jest on znanym sportowcem amatorem, który nawet zanotował ostatnio na swym koncie poważne sukcesy w wyścigach samochodowych. W piątek po południu zabrał

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB

Cena 50 gr.      Nr 106 (5903)

NIEDZIELA, 25. VIII. 63 r.

PONIEDZIAŁEK, 26. VIII. 63 r.

# Kurier

## Szczeciński

Po 40-godzinnej, burzliwej debacie

## UPADŁ RZĄD NORWEGII

### J. Lyng utworzy nowy gabinet

OSLO PAP. NORWESKI STORTING (PARLAMENT) 76 GŁOSAMI PRZECIWKO 74 WYRAZIŁ WOTUM NIEUFNOŚCI RZĄDOWI PREMIERA EINARA GERHARSDENA.

WCZORAJ o godz. 10.30 czasu warszawskiego Gerhardsen zgłosił rezygnację swego gabinetu złożonego z przedstawicieli Norweskiej Partii Pracy (socjaldemokratycznej) na rzecz króla Olava V. Norweska Partia Pracy sprawowała władzę od 28 lat.

Wniosek o wotum nieufności zgłoszony został przez 4 partie burżuazyjne dysponujące łącz-

nie 74 mandatami, czyli tyleż ma co Norweska Partia Pracy. Bezpośrednim powodem zgłoszenia tego wniosku była seria katastrof w państwowych kopalniach węgla w Kings Bay na Spitzbergenie. Ostatnią katastrofą, która wydarzyła się w listopadzie ub. roku pochłonęła 21 ofiar ludzkich.

SYTUACJA RZĄDU sprawującego władzę od 1935 r. stała się krytyczną w momencie, gdy Socjalistyczna Partia Ludowa (lewica socjaldemokratyczna) zapowiedziała, iż 2 członków tej frakcji głosować będzie za wnioskiem o wotum nieufności. Tak więc o obaleniu rządu zdecydowały głosy obu lewicowych socjaldemokratów.

Mówcy z ramienia Norweskiej Partii Pracy oskarżyli o pozycję burżuazyjną o wykorzystanie katastrofy w kopalni do własnych celów politycznych oraz odrzucili zarzuty dotyczące odpowiedzialności rządu Gerhardsena za te wypadki.

Warto dodać, iż podobne stanowisko zajęli robotnicy kopalni ze Spitzbergenu.

DEBATA W PARLAMENCIE nad wnioskiem o wotum nie-

## W Szwajcarii biało

NAGLE ochłodzenie mas prowadzi nad Europą zachodnią spowodowało opadły śniegu w Szwajcarii. Na zdjęciu: pastwisko na hali koło St. Moritz pod śniegiem. (CAF)



LIZ TAYLOR na pokazie swego filmu „Kłopoty” w londyńskim kinoteatrze Dominion. (CAF)

## „Kosmiczna” rozmowa Kennedy’ego

WASZYNGTON PAP. Prezydent Kennedy przeprowadził rozmowę telefoniczną z prezydentem Nigerii, Balewą za pośrednictwem amerykańskiego satelity stacjonarnego „Syncom-2”.

## Noty ZSRR do USA i Anglii

### NRD jest pełnoprawnym uczestnikiem Układu

MOSKWA PAP. Rząd radziecki oznajmił, że stanowisko zajęte przez rządy USA i W. Brytanii w związku z podpisaniem porozumienia moskiewskiego przez rząd NRD „jest sprzeczne z duchem Układu Moskiewskiego”.

16. VIII. USA i W. Brytania oświadczyły rządowi radzieckiemu w specjalnych notach, iż nie przyjmują powiadomienia o podpisaniu przez NRD Układu o częściowym zakazie prób jądrowych. W dniu 23 sierpnia Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wysłowało odpowiedź rządu ZSRR na noty obu mocarstw zachodnich.

„Układ Moskiewski — podkreśla rząd ZSRR — ma służyć poprawie stosunków między państwami, nie zaś w jakikolwiek sposób utrudniać te stosunki”.

Noty radzieckie zaznaczają, że sytuacja obu państw niemieckich tj. NRD i NRF w sio sunkach międzynarodowych jest taka sama, przysługują im takie same prawa i ponoszą także same obowiązki. Dlatego „roszczenie przez rząd NRF pretensji do reprezentowania w sprawach międzynarodowych całych Niemiec, a zatem — ponieważ zjednoczone Niemcy nie istnieją — do występo-

wania w imieniu NRD, jest po zbawione wszelkich podstaw”. „RZĄD ZSRR — jako jeden z depozytariuszy Układu Moskiewskiego — dodają noty — uważa NRD za pełnoprawnego uczestnika tego porozumienia, ze wszystkimi wypływającymi stąd prawami i zobowiązaniami”.

## Premier CHRUSZCZOW na wyspie BRIONI

BELGRAD PAP. W sobotę rano jacht „Galeb”, na którego pokładzie znajduje się I sekretarz KC KPZR Chruszczow zarzucił kotwicę w porcie Split.

Wraz z gośćmi radzieckimi do Splitu przybył wiceprezydent Jugosławii A. Rankovic. Chruszczow wraz z towarzyszami mu osobami po obejrzeniu miasta zwiędził stożnię w Splicie, gdzie odbył się masowy wiec.

CIESZYMY SIĘ — powiedział na wiecu m. in. Chruszczow — iż rząd Jugosławii również przejawia gotowość porozumienia w socjalistycznym podziale pracy, organizowanym obecnie między krajami wspólnoty socjalistycznej. Pozwoli to znacznie rozszerzyć handel Jugosławii z krajami socjalistycznymi.

W sobotę po południu goście radzieccy wraz z towarzyszami im osobami opuścili Split, udając się na wyspę Brioni, dokąd udał się też z Dubrownika prezydent Tito.

## Adenauer w Watykanie

RZYM PAP. Wiadomość o wizycie kanclerza NRF, Adenauera u papieża Pawła VI, podana przez „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, została w piątek potwierdzona oficjalnie przez Watykan.

Kanclerz NRF przybędzie do Rzymu prawdopodobnie 17 września.

## Smiertelnie porażeni

PARYŻ PAP. Na robotników pracujących w Alpach Francuskich w pobliżu miejscowości Montiers spadł kabeł wysokiego napięcia. Trzech z nich poniosło śmierć na miejscu, a trzech pozostałych zmarło nieco później w szpitalu.

Na szosach polskich coraz ciańiej...

750 km autostrad - nowe arterie wylotowe ze stolicy

STO TYSIECY KILOMETROW wynosi w Polsce dlugosc drog twarzych. Wiele i... bardzo malo. Zalenie od tego, czy bedziemy mierzy tempo budownictwa drogowego, potrz...

TYMCZASEM mimo wciadz prowadzonej rozbudowy sieci drog twarzych, ilosc ich w kra...

ju wynosi zaledwie 33,6 km na 100 km kw. Jest to blisko ste kilometrow mniej, nizeli w Anglii i 250 km mniej niz w Belgii. Juz obecnie na wie...

Wstepne obliczenia szacuja koszt budowy 1 km autostrady na 10 mln zlotych. Sa jednak wszelkie dane ku temu, ze moz na go bedzie obnizyc droga...

Warszawskie Biuro Zamiany Mieszkań - Trzypokojowe mieszkanie w Warszawie - czytamy w ogłoszeniu - zamianie na podobne...

Prognozy Wicherka: Ciepłe pożegnanie lata - CAŁA DRUGA DEKADA SIERNIA była znacznie chłodniejsza w porównaniu z poprzednim okresem...

ABY ZASPÓKOIC potrzeby transportu samochodowego, przewiduje się, że do roku 1980 zbuduje się w kraju 750 km autostrad dla ruchu szybkiego...

Nakazał jazdę przy sygnale „STOP” Zderzenie pociągów - 300 tys. zł strat

RZESZÓW PAP. Na zamkniętym dla ruchu ogólnego - ze względu na budowę linii elektrycznej - odcinku toru kolejowego na stacji Będzime...

Zderzenie spowodował kierownik jednego z tych pociągów - Jan Cwanek, który - mimo iż widział nastawiony na „STOP” semafor - zarządził odjazd swego składu...

Na stacji Baby droga wolna

ŁÓDŹ PAP. Pracownicy PKP po pokonaniu wielu trudności związanych z podnoszeniem wagonów i ciężkiego elektrowozu po katastrofie w Babach, w sobotę o godz. 0.50 oddali do ruchu główne tory nr 1 i 2...

Z nowym rokiem Nowe audycje szkolnej TV

WARSZAWA PAP. Szkolne audycje telewizyjne zdobyły sobie duże uznanie wśród nauczycieli i młodzieży.

Tegoroczną innowacją będą również dwa nowe rodzaje audycji dla klas licealnych. Pierwsza pod nazwą „Z dziejów sceny polskiej” - dostarczą młodzieży interesujących materiałów o narodzinach i rozwoju teatrów warszawskich i krakowskich...

Szczepienia ochronne w Polsce

Ospa - owszem Tyfus - „niemodny” - STATYSTYCY UMIEJĄ TRZYMAĆ RĘKĘ NA PULSIE WYDARZEŃ. W ostatnim numerze biuletynu Głównego Urzędu Statystycznego zamieścili szczegółowe dane o przebiegu szczepień ochronnych w Polsce w latach 1961 i 1962...

W audycjach mających na celu zbliżenie młodzieży do postaci pisarzy, których twórczość zna z lektury szkolnej i domowej, wystąpią m. in. Seweryna SZMAGLEWSKA, Alina i Czesław CENTKIEWICZOWIE, Guśtaw MORGINEK, Jan PARANOWSKI, Antoni SŁONIMSKI, Kazimierz BRANDYS i Jerzy ANDRZEJEWSKI.

Likwidacja wysp na Wiśle

KIELCE PAP. Niski stan wody na środkowej Wiśle wykrzystują obecnie załogi rejonów drog wodnych w Sandomierzu i Puławach do regulacji rzeki. Poglębia się koryto rzeki, umacnia brzegi, buduje wały przeciwpowodziowe...

Polskie filmy w Aleksandrii i Londynie

WARSZAWA PAP. Po raz pierwszy polska TV weźmie udział w dwóch wielkich międzynarodowych festiwalach filmów telewizyjnych, które odbędą się na jesieni br. w Aleksandrii i Londynie.

POGODA na dziś

JAK PODAJE PHM - dziś do Polski w dalszym ciągu napływać będzie chłodna i wilgotna powietrze polarno - morskie. Wzrostu one jest zachmurzenie dusy - w okresie tymi większymi przejaśnieniami...

W przypadku wymiany mieszkań nierównorzędnych wprowadzone zasady placenia za wszystko co się zyskuje. Zasada chyba słuszną, ponieważ nawet w przypadku nowych mieszkań kwatereknowych pobiera się obecnie kaucję za niektóre urządzenia, więc i przy zamianie nie może być inaczej.

Zdarza się, że pośrednictwo Biura daje szansę na osiedlenie się na stałe w Warszawie. Wówczas np. emerytom do przeniesienia się wystarczy, jeśli mają odpowiedni lokal do zamiany, a w wszystkim innym chętnym, jeżeli poza oferowanym mieszkaniem przedstawia jeszcze zaświadczenie jednej ze stoletycznych instytucji, że w określonym czasie zostaną przy jej do pracy.

Działalność Biura Zamiany Mieszkań jest nie tylko dużym uzgodnieniem dla osób stojących z jego usług, ale także ogranicza próby spekulacji mieszkaniami. (mch)

Z boćsianego gniazda - STATKI NA WEJSCIU: S/S „GDYNIA” - ze Szwecji z ruda. M/S „LIWIEC” - z Holandii z drobnicą. S/S „ERYGADA MAKOWSKIEGO” - z Danii pod balastem. S/S „BIELSKO” - z Danii pod balastem. STATKI NA WYJSCIU: S/S „SOLDEK” - do Danii z węgiem. S/S „TCZEW” - do Danii z węgiem. „ARKA NOEGO” - PŁO-WSKI statek, m/s „Hanoi”, kursujący na linii daleko wschodniej zamienił się w istną „arkę Noego”. W porcie Haiphong załadowano na statek 30 dzików, 100 ziółw, 23 jaszczurki, 3 pitony, 12 małp, jelenia, panterę oraz ponad 200 różnyh ptaków. Zwierzęta są przeznaczane dla ogrodu zoologicznego w Berlinie. TRZECI 10-TYSIĘCZNIK DLA KUBY - STOCZNIA Gdynia im. Komuny Paryskiej przekazała ostatecznie armatorowi kubańskiemu trzeci 10-tysięcznik. Nazwano go imieniem bohatera rewolucji kubańskiej, ARACELO IGLESIAS. NA ŁOWISKACH: NA Morzu Północnym łowi obecnie 150 naszych statków, w tym 66 trawlerów, 36 lugrotrawlerów oraz 48 superkutrow. W ubiegłym tygodniu nasi rybacy odłowili 46 tys. beczek sześcia (3500 ton). W wykonaniu sierpniowego planu potowców nadają przodują rybacy „Gryfa”, którzy do soboty wykonali 90 proc. zadań miesięcznych. NA łowiskach Labradoru operują 4 trawlerzy - przetwórczo: „Delmor”, „Kaslor”, „Pegaz” i „Uran”. Statki te odłowily w ub. tygodniu 1500 ton ryb. Wczoraj wyszły z Gdyni na Atlantyk pięć „kawaler” - przetwórczo - „Neptun”.

Współcześni inkwizytorzy

# ZBRODNIA w Carabanchel

W MADRYCKIEJ TWIERDZY CARABANCHEL dokonano po nurej zbrodni. Żelaznym uchwycem, zaciskającym na szyi milimetr po milimetrze, uduszono dwóch młodych antyfaszystów hiszpańskich, Francisco Granadosa i Joaquina Delgado. Wyrok nosi datę współczesną, ale rzec by można, że sam wielki inkwizytor Torquemada wybierał narzędzie tortur.

STAŁO SIĘ TO w dwa miesiące po amnestii dla więźniów politycznych, ogłoszonej przez Franco dla uczczenia nowego papieża, Pawła VI.

ZBRODNIA W CARABANCHEL stawia Franco poza nawiasem cywilizowanej społeczności. I może okazać się jeszcze jedną iskrą rozniecającą pożar. Przywódca hiszpańskiej partii komunistycznej, Santiago Carillo, uznał sytuację w Hiszpanii za tak napiętą, że lada chwila może tam wybuchnąć strajk powszechny. Już dziś kilkanaście tysięcy górników asturyjskich stosuje taktykę biernego oporu wobec syndykatów.

PAŃSTWA ZACHODNIE prowadzi z Franco rozmowy w sprawie przystąpienia Hiszpanii do EWG i NATO. Dobiera

jąc sobie tego rodzaju rozmowę, którego politykę cały świat nazywa dziś hańbą XX wieku, przywódcy państw atlantyckich w tych warunkach sami dowodzą, jaką wartość ma szermowanie przez nich sloganem demokracji. (m. j.)



# MAUZOLEUM LENINA

MAUZOLEUM LENINA, nie zawsze wyglądało tak jak dziś. Początkowo było ono wykonane z sosnowego drzewa, według projektu architekta Szczepińskiego. Budowę rozpoczęto 24 stycznia 1924 roku. Miała ona trwać nie dłużej niż trzy dni.

O tych mroźnych styczniowych dniach krążą do dziś najdziwniejsze legendy. Zamrożony grunt moskiewski zrywano dynamitem. Przy kilkudziesięciostopniowym mrozie

„NIEDZIAŁA” — tygodniowy dodatek do moskiewskich „Izwestii” zamieścił ostatnio niezmiernie interesującą historię Mauzoleum W. I. Lenina. Poniżej zamieszczamy fragmenty tego artykułu.

nięcia anatomii i biochemii... Wreszcie Woroblowowi i Zbarskiemu udało się sporządzić od powiedni balsam. 1 sierpnia 1924 roku Mauzoleum ponownie zostało otwarte dla odwiedzających je ludzi pracy.

W lipcu 1941 roku ciało Lenina zostało ewakuowane z Urału. Siedemnaście lat uczeni radzieccy dbali o to, by w Mauzoleum panowała odpowiednia temperatura, wilgoć i oświetlenie. I raptem — trudny transport, zmiany pogody, duże wahania temperatury, zuryczyły jednak naukowy dorobek radzieckich uczonych w tej dziedzinie. W 1944 roku komisja rządowa doszła do wniosku, że „ciało Lenina w ciągu dwudziestu lat nie uległo zmianie. Twarz Włodzimierza Ilicza pozostała taka sama, jaka zachowała się w pamięci narodu radzieckiego”. Wiosną 1945 roku, gdy wojska radzieckie szturmem wały Berlin, do Moskwy powrócił Włodzimierz Lenin.

Nie tylko pracownicy medycyny przyczynili się do tego, że ciało Lenina pozostało w stanie nienaruszonym. Niemniej ważną rolę odegrali tu inżynierowie i konstruktorzy. W podziemiu głównego wejścia do Mauzoleum, na głębokości czterech metrów, znajduje się maszyna — punkt myśli technicznej, stąd czuwa się nad ciałem Lenina.

DROGA DO LENINOWSKIEGO SARKOFAGU prowadzi kamiennymi ścieżkami Aleksandrowskiego Ogrodu, asfaldem kremliowskiego traktu, po granitowych kostkach Placu Czerwonego. Ale czy tylko tedy? Przebiega ulicami wszystkich miast, gdzie torami kolei żelaznych, Aleksandrowski Ogrod, kremlewski trakt, Plac Czerwony — to tylko ostatni odcinek tej długiej drogi, której nie należy mierzyć w kilometrach, lecz takimi uderzeniami ludzkiego serca.

Oprac. P. M.

## Rekordowy dochód

W CIĄGU SZESZCIU DNI dwa filmy przyniosły amerykańskiej wytwórni „Twentieth Century Fox” dochód w wysokości 34 miliona dolarów. Są to: film o lądowaniu wojsk sojuszników we Francji w 1944 r. „Najdłuższy dzień” oraz super-szalagier „Kleopatra” z Liz Taylor.

## NADZIEJA

NA OSTATNIM posiedzeniu rządu przed feriami letnimi prezydent de Gaulle pożegnał swych kolegów słowami: „Mam nadzieję, że wśród was nie ma ani jednego Profumo”.



## SYRIA WYRAZIŁA ZGODĘ NA PROPOZYCJE GENERALA BULLA?

\* KAIR PAP. Podpułkownik Szaabani, szef delegacji syryjskiej przy mieszanej komisji rozejmowej, oświadczył przedstawicielowi dziennika „Al Saura”, że Syria wyraziła zgodę na propozycje generała Bulla, reprezentującego obserwatorów ONZ w Palestynie, w sprawie inspekcji pozycji syryjskich wzdłuż linii demarkacji cypnej.

## DEHLER W TASZKIENCIE

\* MOSKWA PAP. Odbývający podróż po ZSRR wiceprezident Zachodniomoskiewskiego Bundestagu, dr Dehler, przybył do historycznego miasta w Uzbekistanie — Samarkandy. Następnie Dehler wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się do Tazskientu.

## ROWNIEŻ PUERTORIKANCYCY POMASZERUJĄ NA WASHINGTON

\* NOWY JORK PAP. Liczne organizacje Puertorikańczyków mieszkających w Nowym Jorku i w innych miastach amerykańskich przygotowują się do wzięcia udziału w marszu na Waszyngton. Pragną oni w ten sposób wyrazić solidarność z walczącymi o prawa obywatelskie Murzynami. Puertorikańczycy, podobnie jak i Murzyni, są w USA najbardziej dyskryminowani.

## REALIZM Winstona Churchilla

B. PREMIER sir Winston Churchill zapytany o zdanie na temat jego córki Sary, wsławionej wieloma pikantnymi skandalami, odpowiedział: „Zamiast upijać się publicznie po rozmaitych barach powinna jak wszystkie przyswoić Angielki — robić to po cichu w domu”. (j. o.)

POLUDNIOWOWIETNAMSKI DYKTATOR Ngo Dinh Diem swą polityką brutalnych represji przeciwko buddystom doprowadził do krwawych starć żołnierzy z ludnością buddyjską. Podczas srodkowych zajęć wojsko szturmowało pagody, a następnie, po złamaniu oporu bezbronnymi mnichów, wleciło osadziło w obozach koncentracyjnych.



„Bicz boży...”

SREDNIA temperatura Kuby wynosiła 24 st. C. Zwiększa się w miesiącach letnich do 27 st. C. Najgorętszymi miesiącami są tu lipiec i sierpień, jednak dzięki wiałom wiejącym od morza upał nie daje się tak dotkliwie ludziom we znaki. Na plażach zagospodarowanych i utrzymywanych staraniem INIT — kubańskiego odpowiednika naszego GKKFiT — odpoczywają tysiące Kubańczyków. Na zdjeciu: nad brzegiem morza koło Hawany można rozegrać partię „plażowych” szachów. (CAF)



## A. Massamba - Debat

Dokonywany przez masy ludowe zamach stanu w Kongu-Brazzaville doprowadził do obalenia w tym kraju rządu głównego filaru neokolonializmu w Afryce, Fulberta Youlou. Na czele nowego rządu tej środkowo-afrykańskiej republiki stanął Alfons Massamba-Debat.

Nowy premier Konga ma 42 lata i pochodzi z plemienia Lari. Ukończył szkołę techniczną w Brazzaville, a następnie przez wiele lat był nauczycielem i dyrektorem szkół na terenie dzisiejszych republik Kongo i Cead. Należał do elity intelektualnej swego kraju. Polityką zaczął się zajmować w 1959 r., kiedy to wybrało go do władz samorządowych, które w ostatnich dniach swego panowania we Francuskiej Afryce Równikowej powołał do życia parzysty kolonizatorzy. Po uzyskaniu niepodległości przez Kongo w roku następnym A. Massambę - Debat wybrano posłem do Zgromadzenia Narodowego. Od 1961 r. pełnił obowiązki przewodniczącego Zgromadzenia. Prowadził także szereg stanowisk rządowych: szefa gabinetu ministra oświaty, ministra bez teki, ministra za sprawami naturalnymi, ministra stanu. Reprezentował swój kraj na konferencji Komisji Gospodarczej ONZ dla spraw Afryki. Od wiosny tego roku, reprezentujący zawsze liberalne poglądy Massamba-Debat, wchodzi w konflikt z przejawiającym coraz bardziej dyktatorskie zapędy Youlou, występując z rządu, nie przyjmując stanowiska ambasadora w Paryżu. BAB

## 5 lat szczeecińskiego CBKO

## Narodziny statku

**K**TÓŚ kiedyś napisał w sprawozdaniu z wodowania, że „narodzinom nowego statku towarzyszył ryk syren pobratymców, zamuczonych w porcie”. I tak już zostało. Ale to nieprawda. Wodowanie trwa zaledwie kilkadziesiąt sekund i przebiega dość gładko, podczas gdy narodziny statku są znacznie dłuższe i — często — tak bolesne, jak... prawdziwy poród. Zanim stocznią otrzyma projekt techniczny statku, konstruktorzy dokonują tysięcy obliczeń, zgłębiają takie dziedziny wiedzy, jak teoria budowy okrętów, mechanika ustrojów okrętowych, teoria pedników, aerodynamika czy mechanika cieczy. Muszą też czasami przewidywać opory przeciw nowym rozwiązaniom konstrukcyjnym, przed którymi broni się rutyna.

Historia szczeecińskiego oddziału CENTRALNEGO BIURA KONSTRUKCJI OKRĘTOWYCH jest stosunkowo krótka. Liczy zaledwie 5 lat. Ile jednak w ciągu tego czasu głów tam posiwiado? Zupelnie siwy jest młody szef młodszego Biura — inż. L. GORNIEWICZ, mocno srebrzy się czarna czupryna inż. M. THERREGO, nie pierwszy siwy włos można znaleźć na skroni inż. J. PISKORZ-NALECKIEGO.

Proszę jednak nie sądzić, że ta siwizna jest oznaką starości. Zespół szczeecińskiego CBKO jest młody i pełen twórczego niepokoju.

## II.

**S**ZCZECIŃSKI Oddział CBKO powstał po długich dyskusjach w sierpniu 1958 r., kiedy STOCZNIA SZCZECIŃSKA przechodziła na budowę nowoczesnych motorowców. W tej sytuacji posiadanie własnego, dobrze zorganizowanego zaplecza projektowego było rzeczą nieodzowną. Zależnikiem CBKO stała się — licząca wówczas 59 osób — kadra inżynierów i techników, zatrudnionych w stoczniowym Biurze Konstrukcyjnym.

Dziś personel CBKO liczy 325 pracowników, w tym 280 inżynierów i techników.

Pierwszym egzaminem dojrzałości szczeecińskich konstruktorów była adaptacja statku typu „KRYNICA” dla armatora brazylijskiego. Egzamin wypadł na „piątkę”. Później był już

## Z ryb też, ale...

DO szerokiej kampanii, której celem jest radykalne zwiększenie produkcji garmazeryjnej w Polsce, przyłącza się również Centrala Rybna. Przedsiębiorstwo to uruchamia w tym roku trzy nowe wytwórnie garmazeryjne i wyprodukuje łącznie ponad 2 tys. ton rybnych dań garmazeryjnych. To bardzo dobrze. Ale przedmiotem obrotów Centrali Rybnej są — jak sama nazwa wskazuje — przede wszystkim ryby, które wciąż są na rynkach rybołowskich. Może by więc Centrala Rybna, słusznie zwiększając produkcję garmazeryjną, postarała się również wywrzeć większy nacisk na rozwój krajowej hodowli ryb i rybołówstwa? Bo jak tak dalej pójdzie, to — jeśli wyłącznie ryby morskie — nie będzie z czego garmazeryjny...

samodzielny projekt statku typu B-450 o nośności 2300 DWT, pasażersko-towarowego dla armatora indonezyjskiego. Zespół pod kierownictwem inż. M. THERREGO musiał godzić tu wymogi przepisów o przewoźnictwie pasażerskim z wymogami przewoźnictwa towarowego oraz warunkami tropikalnymi. Dla Indonezyj opracowano też projekt drobnicowca o nośności 10 tys. DWT, typ B-454, który budowa no później w innej wersji dla P.L.O. Dalszym udanym dziełem była dokumentacja statku typu B-49 o nośności 4300 DWT dla armatora krajowego. Zespół konstruktorów pod kierownictwem inż. ZB. ANOSOWICZA pracuje obecnie nad projektem drobnicowca o nośności 6 tys. DWT dla P.Z.M. Statek ten ma być przystosowany do obsługi linii zachodnio-afrykańskiej.

## III.

**N**AJWIĘCEJ kłopotów było z projektem masowca typu B-512. Grupa kierowa na przez inż. J. PISKORZ-NALECKIEGO, zastosowała tu naj-

nowsze rozwiązania: dwa rzędy łuków oraz urządzenia dźwiłkowe; wprowadzono także układy hydrauliczne do pokrywania lukowych. Konstruktorzy musieli się opierać nie tylko z trudnościami technicznymi. Ponieważ statek ten odbiegał znacznie od utartych pojęć, trzeba było przekonywać wielu ludzi, że właśnie są słuszne poszukiwania nowych rozwiązań. Było nawet i tak, że już zaawansowany projekt kazano zdjąć z rysownicy, bo „czegoś takiego nie będziemy budować”.

Wszystkie trudności zostały przezwyciężone dzięki uporowi i wiedzy zespołu. Zławsza ta ostatnia jest ważna. Kierownictwo Biura stawia bowiem przed zespołem coraz wyższe wymagania, skłania do ciągłego pogłębiania wiedzy. Jest to bowiem jedyna droga, zapewniająca stały postęp projektowanych statków, ich nowoczesności i walory eksploatacyjno-techniczne.

A. KILNAR



Na zdjęciu: inż. L. GORNIEWICZ, młody szef młodszego Biura CBKO (w środku), z lewej inż. J. PISKORZ-NALECKI, z prawej inż. N. THERREY.

Foto: St. Cieślak

**SEZON WARZYWNIICZY** w pełni. Ale już nadechodzą sygnaly o zmniejszających się dostawach pomidorów — jeszcze kilka tygodni, a znikną z rynku, tak, jak zniknęły np. truskawki i inne owoce trudne do przechowywania w świątecznym stanie. Lec bez straty ich wartości odżywczych i zawartości witamin można je przechowywać zamrażając. „Pełną parą” prańjąc chłodnie przygotowując dla nas na jesień i zimą „witaminę z lodu”.

Do dziś zamrożono przeszło 400 ton ogórków i 200 ton mizerii oraz przeszło 300 ton pomidorów (przewiduje się, że ogółem zamrozi się 1 000 ton pomidorów). W ciągu następnych tygodni chłodnie przystąpią też do przerobu sliwek — mają ich zamrozić przeszło 1 000 ton.

**OPROCZ witamin z lodu** — chłodniowiec jest także wielkim producentem gotowych dań. Produkcja garmazeryjna ma w br. wynieść ok. 2 tys. ton. Chłodnie oferują szeroki wachlarz różnego rodzaju dań. „Karta potraw” proponowanych przez nie zawiera kilkadziesiąt pozycji. Poczynając od półfabrykatów do dań gotowych! Półfabrykaty, to przygotowane do rzeźnienia na patelnicy steki, ozary, kotlety itp. Nowością są szynele cielece, przygotowywane specjalnie dla dietetyków.

## Z myślą o jesieni i zimie

## WITAMINY Z LODU

**NAJWIĘKSZE** wzięcie wśród konsumentów gotowych dań mają flaki. Przygotowywane są w trzech rodzajach: flaki wołowe po warszawsku i po poznańsku (z większą ilością jarzyn) oraz flaki cielece. Wśród dań gotowych chłodnie oferują również gulasze, pierożki, pulpety, zrazy i klopsy po myśliwsku, bufat a la Stroganoff, kielbase z kapuszą, a nawet knedle ze śliwkami i zupa pomidorowa z rżem (w drzewach z mrożonych „cegłach”, które wystarczy tylko rozpuścić i podgrzać). Wachlarz dań jak widać, może zaspokoić najpróżniejszą część gustu.

Dołączmy, że w produkcji tej obowiązuje — odmienne niż niestety w niejednym barze czy restauracji — zachowanie b. ścisłej higieny (np. pracownicy wyrabiający pierożki pracują w maskach z gazem na twarzach), a każda partia gotowych wyrobów jest jeszcze szczegółowo badana w laboratorium kontrolnym. (Pol)

**NIEDAWNO** deski „Teatru Współczesnego” opuścił szekspirowski „Hamlet”, obecnie znowu — tym razem na scenę „Teatru Polskiego” — wszedł utwór z klasycznego repertuaru: JU LIUSZA SŁOWACKIEGO „ZAWISZA CZARNY”. Prapremiera tego historycznego — jeżeli tak można się wyrazić — dramatu odbyła się w roku... 1910 w Lwowie, w pięćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem.

Szczeecińskie przedstawienie „Zawiszy Czarnego” po dano w dramatycznym opracowaniu jednego z wybitniejszych znawców polskiego romantyzmu, prof. LESŁAWA EUSTACHEWICZA oraz ANDRZEJA WITKOWSKIEGO, inscenizatora i reżysera sztuki. Wzbożęca je oprawa scenograficzna na słynnego z ostatnich prac teatralnych — niestety, niezjącego już — malarza PIOTRA POTWOROWSKIEGO, w opracowaniu CZESŁAWA KOWALSKIEGO, i muzyka RYSZARDA BUKOWSKIEGO.

## TEATR POŻEGNAŁ A. RODZIEWICZA



**NA** wczorajszej premierze w „Teatrze Polskim” szczeecińska publiczność miała okazję pożegnać odchodzącego od nas dyrektora ALEKSANDRA RODZIEWICZA, bowiem „Zawisza Czarny” jest ostatnią sztuką w Jego obecnej, długoletniej u nas — i trzeba powiedzieć — owocnej w teatralne wydarzenia kadencji.

nańskim „Teatrze Polskim” — wielkopolscy.

W roku 1931 obejmuje Rodziewicz dyrekcję „Teatru Wołyńskiego”, który pod Jego kierownictwem zasłynął na całą Polskę. Dwa lata przed wojną zostaje dyrektorską opieką nad „Teatrem Miejskim” w Bydgoszczy. Wojnę spędza w Lwowie. W 1945 roku powraca nad Brdę i — wyjąwszy rok 1948, który upływa mu w teatrze „TUR-u” w Krakowie — kieruje tu tą robotą teatralną do 1951 roku. Od 1952 do 1956 pracuje kolejno jako reżyser (w tym charakterze debiutował u Osterwy) w teatrach Jeleniej Góry, Olsztyna i Wybrzeża.

Dyrekcję teatrów szczeecińskich Aleksander Rodziewicz objął w 1957 roku. W 1960 obchodził tutaj trzy jednocześnie jubileusze: 45-lecie pracy w teatrze, 35-lecie działalności reżyserkiej i 30-lecie — dyrektorskiej. (karp)

## Z dnia

## Komu premier zadekował list?

OD wydania zarządzenia nie upłynęły jeszcze 4 tygodnie, a adresaci otrzymali już surowy monit. Upominającym jest — Prezes Rady Ministrów. I tempo i podpis świadczą najwyraźniej, że rzecz ma dużą wagę.

23 lipca br. Rada Ministrów i CRZZ wydały wspólną uchwałę w sprawie „kontrolli i analizy kształtowania się wydajności pracy i zatrudnienia w przedsiębiorstwach”. Ten skomplikowany tytuł kryje w sobie treść dość prosta (choć niezbyt przyjemna), która zawrzeć można w zestawieniu kilku liczb.

Wartość produkcji przemysłu wzrosła w I półroczu br. o 3,3 proc., zatrudnienie o 3 proc., zaś fundusz płac o 8,1 proc. A liczy to znaczyć, że zimowe załogowości odrobiliśmy głównie „przy pomocy” wzrostu zatrudnienia i godzin nadliczbowych; że nie wykorzystaliśmy prawie zupełnie rezerwy wydajności pracy (wydajność pracy wzrosła zaledwie o 0,3 proc., podczas gdy plan przewidywał wzrost o 3,2 proc.).

Za liczbami stoją obserwacje i wyniki kontrolli. A wynika z nich, że w wielu zakładach holduje się hasło „plan za wszelką

cenę” i odkłada niezbędne usprawnienia organizacyjne i techniczne do... lepszych czasów. Z drugiej strony nastąpiło wyraźne rozluźnienie dyscypliny pracy, którego nie wolno łączyć z „odprężeniem” po trudnych miesiącach zimowych. Bo spóźnienia do pracy, wczesniejsze opuszczenie stanowisk robotycznych, nie uspra wiedliwiona absencja — ten ciężki wysiłek marnują i niweczą.

Jest jeszcze inny rodzaj dyscypliny: dyscyplina finansowa. Banki sygnalizują, że i tu coś się rozluźniło: wiele przedsiębiorstw przekracza plany funduszu płac, gdzie indziej nadmiernie rosła wypłata z funduszu bezosobowego. A słusznie przyznane przedsiębiorstwu możliwości powiększenia funduszu płac na produkcję eksportową i postęp techniczny wykorzystywane są nie zawsze zgodnie z przeznaczeniem.

Monit w tej sprawie wnoszący przez premiera przed kilku dniami zadecydowany jest do „mi ni strami, kierownikom urzędów centralnych i przewodniczącym prezydów WRN”. Ale zadekowany jest nam wszystkim. Bo nie ma człowieka, który by w swoim zakładzie pracy nie miał większego czy mniejszego wpływu na organizację, wydajność, dyscyplinę... Oczywiście największy jest ten wpływ na własną dyscyplinę, wydajność i organizację własnej pracy.

„WOSTOK” contra „MERCURY”

Z OKAZJI słynnego lotu kosmicznego Walerego Bykow-skiego i Walentyny Tierieszkowej liczne gazety i czasopis-ma dokonywały podsumowań i porównań wyników w dzie-dzinie opanowania Kosmosu, osłgniętych w ZSRR przy pomocy statków „WOSTOK” i w USA z pomocą statków TYPU „MERCURY”.

RADZIECCY kosmonauci na statkach „WOSTOK” dokonali ponad 250 obrotów wokół na-szej planety. Amerykanie zaś w statkach typu „MERCURY” — 34 obroty. Statki „WO-STOK” znajdowały się na orb-i tach 393 godziny, amerykańskie satelity pilotowane — 53 go-dziny. Radzieccy kosmonauci przebyli w Kosmosie trasę o łącznej długości 10 milionów 640 tysięcy kilometrów, gdy Amerykanie — 1 milion 450 ty-sięcy kilometrów.

CENA STRACHU

JEST jeszcze wiele innych momentów, świadczących o ol-brzymiej przewadze Związku Radzieckiego w opanowaniu Kosmosu.

Stany Zjednoczone nie osią-gnęły niezawodności i dokład-ności w pracy układów auto-matycznych, jakimi wyróżnia-ją się loty radzieckich statków kosmicznych. Na w zasobniku „LIBERTY BELL-7”, w któ-rym Grisson dokonał lotu ba-listycznego, po upadku do oceanu nieoczekiwanie otworzył się wąż awaryjny; zasobnik napel-nił się wodą i poszedł na dno, a kosmonauta uratował heli-kopter.

W czasie lotu orbitalnego Johna Glenn'a, przy końcu pierwszego okrążenia, ujawniły się zakłócenia w automatycznym systemie stero-wania, co spowodowało „kiwanie” i odchylenie się statku od przewi-żanego kursu. Przed lądowaniem tego statku przyrządy wykazały, że uległ osłabieniu system zamoc-wania ekranu termoizolacyjnego do kadłuba.

Jeszcze poważniejsze uszkiery wy-szły na jaw w czasie lotu Carpen-tera na statku „AURORA-7”. Tyl-ko dzięki mes wu i opanowaniu kosmonauty udało mu się dokonać trzech okrążeń Ziemi.

W czasie lotu Gordona Coopera, który najdłużej z Amerykanów przebywał w Kosmosie, znów wad-liwie pracował system chłodzenia kabiny i skafandra, znów ujawni-ły się uszkiery w automatycznym sterowaniu i kosmonauta musiał przejść na sterowanie ręczne. Wy-niki też nowy problem: uszkiery w podawaniu wody do picia.

DZIS I JUTRO

W CZASIE lotów radziec-kich „WOSTOKÓW” wszystkie układy sterowania i klimatyz-acji działały sprawnie. Tem-peraturea wewnątrz statków wa-hała się w granicach 12—25 stopni. Wilgotność powietrza i zawartość w nim tlenu utrzy-mywały się na normalnym „ziemskim” poziomie. Tempera-turę można było dowolnie regu-lować. Kosmonauci radziec-cy mieli pod dostatkiem świe-

żej chłodnej wody, spożywali normalne „ziemskie” posiłki. Dzięki obszerności kabiny mogli też wstawać z fotela i „pływać” w powietrzu, co było nieosiągalne dla kosmonautów amerykańskich.

Wszystkie aspekty przeważ-ki statków radzieckich nad ame-rykańskimi wiąży się głównie z mocą rakiet nośnych. Od cza-su wystrzelenia w ZSRR pierw-szych rakiet geofizycznych (12 lat temu) siła udźwigu rak-iet radzieckich wzrosła 40-krotnie. Dlatego też bez trudu

unoszą one „WOSTOKI”, któ-rych ciężar wynosi około 5 ton. Amerykanie zaś przy pomocy swojej rakiety „Atlas” mogą umieścić na orbicie kabine, któ-rej ciężar nie przekracza 1,5 tony.

Masa startowa rakiety „ATLAS” sięga 120—130 ton. Obecnie jednak Amerykanie przygotowali nową potężną ra-kiety „SATURN”, której masa startowa wynosi 544 tony. Ra-kieta ta przeszła już pierwsze próby. Również Związek Ra-dziecki dokonał niedawno prób z nowymi udoskonalonymi ra-kietaми nośnymi. Tak wiec dy-tans dzielący w tej chwili ZSRR od USA w dziedzinie opanowania Kosmosu nie będzie dla Stanów Zjednoczonych łatwy do nadrobienia.

W. Kul.



W domu trzeba m. in. po-myśleć o garderobie... (Z życia codziennego kosmo-nautki Walentyny Tieriesz-kowej). (CAF)

WIATRY na pograniczu Kosmosu

DZIWNE zjawisko zaobserwo-wał armeński uczoney, A. Sa-wurchin. Wiadomo, że trafiają-cy do atmosfery meteoryt ciągn-ący za sobą jak gąbry świecący ogon — rozbite atomy, jony i elektrony oraz drobne cząstec-ki własnej substancji. Uczony obserwując te ślady stwierdził, że nie pozostają one w miejscu. Przez krótki okres swego świe-cenia (od 10 do 390 sekund) przemieszczają się na znaczne odległości. Mierząc te przemiesz-czenia przy pomocy radiolokato-ra, prof. Sawurchin doszedł do wniosku, że w górnych warst-wach atmosfery na wysokości 84—101 kilometrów wieją silne wiatry przechodzące nieraz w huragany. Nie jest to bez zna-czenia dla przelotnych lotów hi-perdźwiękowych samolotów.

(wtk)

Patrick Quentin

Jego dwie żony

(Tłum. Izabela Dąbska)

Twarz Trania była kompletnie pozbawiona wyrazu. Kiedy lekarz sądowy ustalił godzinę zgonu między pierwszą trzydziestką a drugą trzydziestką, kierował się tym, że zwłoki leżały w hallu przy kaloryferze, który był bardzo gorący. Wczoraj wieczorem zorientowałem się, że pańskie odwiedzenie stwarza dla panny Roberts alibi na godzinę drugą w nocy. Potem nagłe przyszło mi na myśl, że to jednak dziwne, by w mieszkaniu Lum-ba kaloryfer był tak mocno rozgrzany jeszcze o czwartę nad ranem. Zaczęłem więc dokładnie badać te sprawy i stwierdziłem, że nikomu nie przyszło do głowy prze-słuchać dozorcę. Udałem się więc w tym celu na miejsce i dobrze zrobiłem. Okazało się bowiem, że tej nocy, kie-dy popełniono zbrodnie, dozorca był z wizytą u córki, gdzie się trochę ustawił i wyszedł od niej dopiero przed trzecią nad ranem. Po powrocie do domu, a więc mniej więcej o pół do czwartej, stwierdził, że piec wmag już od paru godzin. Dozorca ten, co nieczęsto się zdarza, jest człowiekiem bardzo obowiązkowym, rozpałił więc na-tychmiast i dlatego właśnie, kiedy policja znalazła zwłoki, kaloryfery były tak gorące. Ale dopiero od pół go-dziny. Przedtem były zimne, a w związku z tym w mieszka-niu była lodownia, co oczywiście zmienia całą postać rzeczy. Kiedy zawiadomiłem o tym lekarza sądowego, oświadczył, że wobec tego Lumb został zabity między jedną a trzydziestką a pierwszą. Prokurator okręgowy

czytał, oczywiście, pańskie zeznanie i zeznanie panny Roberts. W świetle dotychczas okoliczności doszedł do prze-konania, że alibi na godzinę drugą nie może stanowić alibi, jeżeli idzie o czas popełnienia zbrodni. Kiedy słuchałem jego słów, zdawało mi się, że ściany pokoju walały się na mnie ze wszystkich stron. — Ale przecież Angelica zatelefonowała do mnie z drogerii w sąsiedztwie mojego domu o dwunastej. Przed-tem musiała minąć co najmniej czterdzieści pięć minut. W żadnym więc razie nie mogła być nawet w pobliżu mieszkania Jaimiego o jedenastej trzydziści. — Takie jest pana twierdzenie, panie Harding. I może być nawet, że panna Roberts tak mówiła. Ale skąd ma pan pewność, że nie przyjechała taksówką? Musi pan sobie zdać sprawę, że to zeznanie jest najzupełniej golo-sowne. Bardzo mi przykro, panie Harding. Zrobił pan rzeczywiście wszystko, co było w pańskiej mocy... Ale... Znowu spojrział na swoje ręce z tym samym skupie-niem, jakie u niego zaobserwowałem za pierwszą ra-zem. — Chciałem jeszcze o jednym pomówić z panem, panie Harding. Prokurator okręgowy i komisarz policji mnie pozostawili tę sprawę do załatwienia i muszę przyznać, iż bardzo mi pochlebia ich zaufanie. Okazuje się teraz, że cały przebieg procesu uzależniony jest od pana. Ma pan dwie alternatywy. Wybór, jak powiedziałem, zależy tylko od pana. Oczywiście, które skierował teraz na mnie, były twarde jak stal. — Po pierwsze, może pan w dalszym ciągu czynić wysiłki, aby ocalić pannę Roberts. Nikt nie jest w stanie powstrzymać pana od tego. Niech mi jednak będzie wolno przynajmniej zwrócić panu uwagę na konsekwen-cje, jakie to za sobą pociągnie. Przede wszystkim więc będziemy musieli zrezygnować z wszelkich prób osta-

niania panny Callingham. Wszystko, oczywiście, zostanie ujawnione i ukaże się natychmiast w prasie. Proces rozpocznie się w wyznaczonym terminie, przy czym pan i pański syn wystąpiacie jako najważniejsi świadkowie obrony. Wiem, jaki fatalny wpływ może wywarzyć na dziecko uczestniczenie w procesie matki oskarżonej o zabójstwo. Jest on jedynym z pańskiej strony świad-kiem i chociaż jego zeznanie nie jest w stanie podtrzy-mać alibi panny Roberts, wyłącza mi się, że będzie pan chciał z tego skorzystać. Zezna pan, że panna Roberts przybyła do pańskiego mieszkania tuż po dwunastej, przy-czym cały czas szła pieszo z West Tenth Street, dzwiga-jąc walizkę. Na poparcie tego twierdzenia nie będzie pan miał nic, prócz własnych słów. A zatem będzie pan musiał przekonać przysięgłych wyłącznie siłą własnej perswazji. Znowu spojrział na swoje palce. — Szczerze panu powiem, panie Harding, że to nie będzie łatwe. Prokurator będzie miał po swojej stronie pana Callinghama, który posłuży się wszystkimi, co tylko pieniądź i kolosalne wpływy mogą zdziałać, żeby pana zdyskredytować. Ale nie tylko to. Z chwilą gdy alibi panny Callingham zostanie oficjalnie uwatcowione, pan-panie Callinghams nie będzie miała żadnych podstaw do dal-szych kłamstw. Innymi słowy, jeżeli pan zechce opierać się na zeznaniu dziecka, pan Callingham będzie niezaw-odnie nalegał, żeby panna Hodkings powiedziała wszyst-ko, i sąd się dowiedzi, iż w parę godzin po dokonanej zbrodni ona, panna Hodkings, zlapała waa na gorącym uczynku zdrady małżeńskie. Będzie pan napiętnowany jako zdradzający małż, a kiedy zostanie ujawnione dal-sze pana postępowanie — potwierdzi to jedynie fakt, że jest pan nieprzytomnie zakochany w swojej pierwszej żonie i robi wszystko, co tylko jest w pańskiej mocy, żeby ją ratować. (Ciąg dalszy nastąpi)

Pół roku w stanie nieważkości

W BUDZECIE Amerykańskiej Komisji Ba-dań Kosmicznych figuruje pozycja 1 miliard dolarów przeznaczona na skonstruowanie kos-micznegolaboratorium z czterosobową załogą, które mogłoby krążyć wokół Ziemi bez pizern-aj w ciągu pół roku. Największą trudność sprawia konstruktorom stworzenie wewnątrz pojazdu sztucznej siły

ciężkości. Wprawdzie organizm ludzki może się przystosować do sta-nu nieważkości, ale nale-ży się obawiać, że stan taki trwający wie-le miesięcy będzie ujem-nie wpływać na zdro-wie kosmonautów. Ka-bina kosmicznego labo-ratorium będzie zapew-nie wprowadzona w ruch obrotowy — siła od-środkowa niejako zastą-pi siłę ciężania. W tych warunkach prowadze-nie bezpośrednich wi-zualnych obserwacji przez iluminatory bę-dzie bardzo utrudnione.

(API)

Kadra — Dynamo Tbilisi 2:5

# Waterpoliści jeszcze nie w formie

Wczoraj na basenie Pogoni rozegrane zostało między narodowe spotkanie w piłce wodnej pomiędzy reprezentacjami naszej kadry narodowej, występującej pod firmą Szczecina, a radziecką drużyną Dynamo Tbilisi. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem gości 5:2.

GRUŻINI przyjechali do Szczecina bez swoich czterech najlepszych zawodników, którzy powołani zostali na zgrupowanie kadry narodowej ZSRR. Umiejętności pozostałych wystarczają jednak na to, by pokonać w przekonującym stylu reprezentację Polski. Zwycięzcy bez zabawiania się w zawile superkombinacje zbliżali się pod bramkę polską, kończąc niemal każdą akcję celnym strzałem na bramkę. Wydaje się, że nasi zawodnicy grali zbyt ostro, a poza tym zawodzili strzelano. Nawet tacy strzelcy jak KEDZIA czy SZEMEL postępowali zniechęcając się do strzelania z bliska. Tak było m.in. w ostatniej minucie meczu kiedy Kedzia znalazł się sam na sam z bramkarzem i strzelił za lekko i w słupki.

W SUMIE nasi kadrowiczowie rozczarowali niespodziewanie liczną widownię. Sądzimy, że trenerzy wyciągną należyte wnioski z wczorajszego spotkania i w meczu rewanżowym w poniedziałek, będziemy świadkami bardziej wyrównanego pojedynku. (am)

## Na stadionie Zawiszy

W SOBOTĘ w drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski w Bydgoszczy uzyskano następujące wyniki:

- 100 ppł.**  
1. Bugala Start Kat. 14,7  
2. Muzyk Wisa Kr. 14,7
- 300 ppł.**  
1. Piątkowska Legia W-wa 11,0  
2. Woźniak AZS Poznań 11,4
- Oszczep kobiet**  
1. Grocha Gwardia Wr. 49,48  
2. Trukawinska Spojnia Gd. 49,91
- SKOK O TYCZCE:**  
1. Sokolowski Lotnik W-wa 4,65,  
2. Kester Spojnia Gdańsk 4,40.
- SKOK WZWYŻ MEZCZYŹN:**  
1. Czernik Lumel Z. Góra 2,94,  
2. Nowak AZS Gliwice 2,91.
- 3000 M Z PRZESZKODAMI:**  
1. Saklarczyk Legia W-wa 8:54,0,  
2. Motyl Olimp. Poznań 8:56,8, 6.
- Wilkowski Pogoń Szczecin 9:17,4.**
- 1 x 100 M MEZCZYŹN:**  
1. Legia W-wa 41,4 — wyrównany klubowy rekord Polski, 2) Zawisza Bydgoszcz 41,8.
- 1 x 100 M KOBIEC:**  
1. AZS Kraków 48,2, 2. Legia W-wa 48,3, 3. Baildon Kat. 48,3  
4. Sparta W-wa 49,2, 5. Lotnik W-wa 49,8, 6. AZS Szczecin 49,8.
- DYSK**  
1. Piątkowski Legia W-wa 56,38,  
2. Begier (Zawisza Bydg.) 55,55,  
300 m.  
1. Badański (Legia) W-wa 46,3,  
2. Kowalski (Zawisza Bydg.) 47,2.

## Brekordy Zatopka pobite

DWA rekordy świata należące dotychczas do świętego w latach 50-tych biegacza czechosłowackiego — Emila Zatopka, zostały pobite. Nowozelandczyk — Bill BAILLIE ustanowił rekordy w biegu na 20 km oraz w biegu godzinnym. Na dystansie 20 km Baillie uzyskał 59,26 min. (rekord Zatopka 59,51,6) a w czasie jednej godziny przebiegł 20,189,3 km (rekord Zatopka — 20,052,4 km).

## Tour de Pologne

- 1) Van Ginneken (Holandia) 3:54,10 (z bonifikatą)
- 2) Van Bree (Belgia) 3:54,50 (z bonifikatą)
- 3) Podobas (Legia) 3:55,25
- 4) Broekmans (Holandia) 3:55,43
- 5) Kudra (CRZZ) 3:55,43
- 6) Zoet (Holandia) 3:55,48
- 7) Zielinski (LZS) 3:55,48
- 8) Godlewski (CRZZ) 3:55,49
- 9) Magiera (Start) 3:55,48
- 10) Domański (Legia) 3:56,18

## PENNEL na wysokości 5,20 m

NA ZAWODACH lekkoatletycznych w Miami znany lekkoatleta amerykański John Pennel ponownie poprawił rekord świata w skoku o tyczce, przechodząc tym razem wysokość 5,20. Jest on pierwszym człowiekiem na świecie, któremu udało się pokonać „zaczarowaną granicę” 17 stóp.

## Emocje sportowej niedzieli

# Motocross i mecz Pogon - Stal

ZBLIŻA się koniec lata, a wraz z nim również koniec wakacji dla kibiców sportowych. Rozpoczęły się mistrzostwa rozgrywki piłkarze, już niedługo ruszy liga siatkówki i koszykówki a bokserzy zaczyna się „okładac” pięściami. Być może, że od czasu do czasu „skapnie” Szczecino w impreza o znaczeniu ogólnopolskim. Jedną z nich jest dzisiejszy motocross — ostatnia eliminacja do drużynowych mistrzostw Polski w silnej obsadzie międzynarodowej.

JAK informowaliśmy, w szczecińskich zawodach startować będzie czołówka motocyklistów polskich oraz Rumuni, Niemcy i Rosjanie. Zapowiadają się więc emocje nie lada. Kto zwycięży w ostatecznym rozrachunku klubowym? Wydaje się, że największe szanse ma obecnie SHL, Kielce. Legia z Kubalskim nie zrezygnuje chyba łatwo z walki o



najwyższe trofeum klubowe. Najmniej szans na tytuł mistrzowski ma niestety nasz „rodzimy” Junak. Jeszcze niedawno, niepokonani mistrzowie są dziś (po odejściu Orzepowskiego i dyskwalifikacji Wiatra) cieniem świętego zespołu. Z dawnej trójki muszkieterów pozostał jedynie Kurowski. Wydaje się jednak, że Kurowski i jego młodzi koleźnicy nie dotrzymają kroku wyrównanemu zespołowi Harazima i Froelicha. W każdym razie zapowiada się ciekawą, nie ustępliwa walka w każdym z tych etapów. I to dla nas — kibiców — jest najważniejsze.

SZCZECIŃSKI motocross będzie zarazem sprawdzianem umiejętności organizacyjnych działaczy i sędziów. Od spraw

## Remis Adamskiego

W DALSZYM ciągu rozgrywanego w Jugosłowiańskiej miejscowości Vrnjaka Bania finałowych szachowych mistrzostw świata juniorskich, reprezentant Polski Adamski spotkał się w trzeciej rundzie z Rumunem Georgiu. Partia zakończyła się wynikiem remisowym.

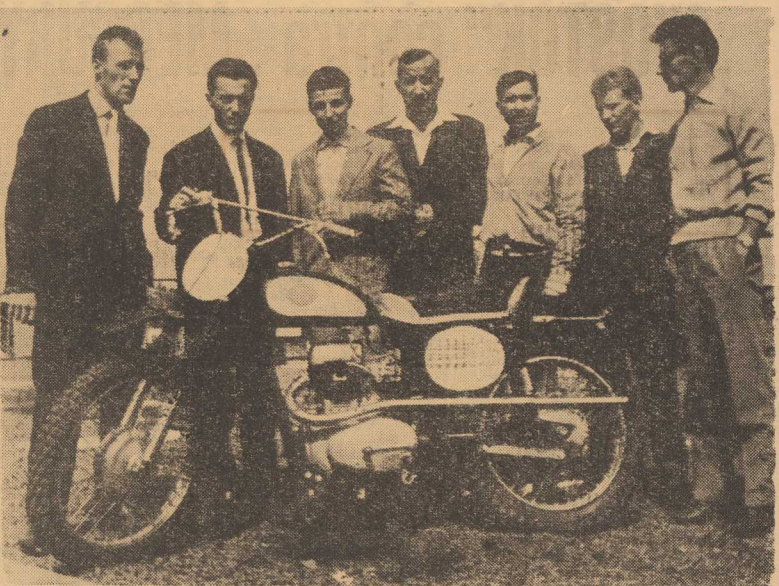
ności dzisiejszych zawodów będzie zależało przyznanie Szczecinowi w roku przyszłym — mistrzostw świata. Stawka jest więc naprawdę olbrzymia i warto było włożyć w przygotowanie wiele trudu i pracy. Egzamin będzie dziś zdawał również i tor Junaka.

Po przebudowie i przedłużeniu trasy odpowiada na obecnie wymogom międzynarodowych przepisów i wyda się, że z tej strony spotka się z aprobatą zawodników, działaczy i obserwatorów.

DRUGA impreza, która skupia na sobie uwagę sportowej części naszego społeczeństwa, jest niewątpliwie mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi Pogon — Stal. Kzeszowanie przejeżdżają do Szczecina oprócz niego zwycięstwem nad polską Odra (1:2). Spotkanie zapowiada się niezwykle ciekawie. Pogon, która w niezasłużenie przegranej meczu z Polonią (1:2) sygnalizowała powrót do dobrej formy, na „własnym smieciach” będzie starała się rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść. Jeśli dziś portowcy nie zdołają obydwu punktów, ich sytuacja w tabeli będzie przedstawiała się gorzej niż źle. Zdają sobie z tego sprawę zawodnicy, trener i my — kibice. (am)

## Z ostatniej chwili Zawodnicy NRF i Szwajcarii na torze „Junaka”

TUŻ przed zamknięciem numeru otrzymaliśmy wczoraj wieczorem wiadomość, która z pewnością ucieszy wszystkich tych którzy wybierają się dziś na zawody motocrossowe. W GODZINACH POPÓLUDNIOWYCH ZUPEŁNIE NIESPODZIEWANIE PRZYJECHALI DO SZCZECINA ZAWODNICZY NRF I SZWAJCARI! Tak więc dzisiejszy motocross zapowiada się wręcz rewelacyjnie! Z zawodników zagranicznych startują reprezentanci: ZSRR, Rumunii, NRD, NRF i Szwajcarii. Te motorowe emocje rozpoczyna się na torze Junaka o godz. 14. (am)

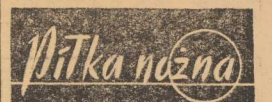


OTO ekipa motocrossowa Rumunii która weźmie udział w dzisiejszych zawodach na torze Junaka. Pierwszy z prawej (w okularach) najlepszy z Rumunów — Stefan LANKOWICI, który startować będzie w kategorii 175 cm.

Foto: St. Cieślak

## Oni będą grali w Szczecinie

USTALONO kadrę przygotowującą się na mecz z Norwegią w Szczecinie (4 września).  
Bramkarze: Kornik, Pietrek.  
Obrony: Osłajo, Bazan, Monica, Spiekawo Słomiany.  
Pomocnicy: Blaut, Suski, Nie-roba.  
Napastnicy: Brychezy, Faber, Musiałek, Szoltyśki, Galezka, Wilim, Gzel, Lubanski.



## Górniki i Zagłębie zwyciężają

W WARSZAWIE miejscowa Gwardia przegrała z Górnikiem Zabrze 1:2 (0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Musiałek i Pohl, natomiast dla gospodarzy — Woźniak. Widzów ok. 15 tys.

SOSNOWIEC. Świetnie spisujący się w nowych rozgrywkach piłkarskich piłkarze sosnowieckiego „Zagłębia” zanotowali na swym koncie kolejne zwycięstwo. Tym razem sosnowieczanie wygrali na własnym boisku z Legią Warszawa 2:0 (1:0). Bramki strzelił: Pieczyk i Krawiarz (z rzutu wolnego). Widzów ok. 10 tys.

**II LIGA PIŁKARSKA**  
Karpaty Krosno — Polonia Bydgoszcz 1:3 (1:3)  
Garbarnia Kraków — Piast (Gliwice) 2:2 (1:0)  
Rapid Włocławek — Zawisza Bydgoszcz 2:0 (2:0)  
Start Łódź — Górnik Wałbrzych 3:3 (1:1)

**POGON I B — ODRA 2:1**  
WCZORAJ rozegrano pierwsze spotkanie w piłce nożnej o mistrzostwo ligi okręgowej. Rezerwy ligowej POGONI po bardzo słabej grze pokonały ODRA Chojna 2:1 (1:0). Goście honorową bramkę uzyskali z rzutu karnego. Wynik remisowy byłby sprawiedliwy.

**CZARNI — SWIT 4:1**  
W DRUGIM meczu CZARNI na własnym boisku wygrali zdecydowanie ze SWITEM Skolwin 4:1 (2:1). (m)



Dziury

SZPITALA

KLINIKA CHIR. DZIECI... KLINIKA CHIR. - Unii Lubelskiej; I KLINIKA CHIR. - Unii Lubelskiej; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA - Sw. Wojciecha 7 g. 9-14 i od g. 19-7.

APTEKI

NR 4 - Woj. Pol. 14 - tel. 32-51; NR 5 - Naruszewicza 11 - tel. 462-36; NR 48 - Lewela 1 - tel. 726-24. CODZIENNE POGOTOWIE PRACY - Apteki nr 18 (Glini), nr 11 (Dąbie), nr 12 (Podluchy).

Teatry

POLSKI - „Zawisza Czarny” g. 19.30; WSPOLCZESNY - „Pokusza” g. 19.30; OPERETKA - nieczynna.

Kina

KOSMOS - „Początki Atsena Lubin” g. 9, 11.15, 13.30, 15, 18.30, 21 - franc. - od lat 16 (niedziela i poniedziałek); COLOSSIUM - „Napoleony z wojów” g. 11.15, 13.30, 15, 18.30, 21 - ang. od lat 16 - panoram.; poniedziałek: g. 16, 18.30, 21; DELFIN - „Białe obłoki” g. 11, 13.30, 16, 18.15 - czeski od lat 12; „Zdarzyło się w Rzymie” g. 20.30 w.ł.; poniedziałek: „Szabak” g. 10, 12, „Zdarzyło się w Rzymie” g. 14, 16, 18.15, 20.30 - w.ł.; od lat 18; BAŁTYK - „Kapitan Fracasse” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - franc. od lat 16 - panoram. (niedziela i poniedziałek); OGRODOWY - „Okno za oknem” g. 20.45 - franc.; TENISOWY - „Młode lwy” g. 20.45 - USA - panoram.; DERBY - „Słomiany wdowiec” g. 20.30 - USA - panoram.; POLONIA - „Ostatni kurs” g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 - pol. - od lat 16; poniedziałek: „Śniadki w zaskonach” g. 11.10, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - USA od l. 12; PIONIER - „Ocean Lodowaty wyzwa” g. 19, 15.15 - „Pod znakiem Cio piza” g. 17, 20 „Mam tu swój dom” g. 18.30, 20.30 - pol.; poniedziałek: „Pan staw” g. 9.45 „Ocean Lodowaty wyzwa” g. 10.45, 13, 15.15 „Bonjour Paris” g. 17.30 „Mam tu swój dom” g. 19, 21; MUZA (Pomorzy) - „Syn skazana” g. 17, 20 „Mam tu swój dom” g. 19, 21; PROMIEN - „Chcę być gwiazdą” g. 14, 16.10, 18.20, 20.30 - franc. od lat 16; MAJ (Zydwowe) - „Dziecko z dobrego domu” g. 16.30, 18.30, 20.30 - pol. - od lat 16; FALA - „Kozarza” g. 15, 17, 20, 19.40 od lat 12; ECHO (Krzekowo) - „Dziecko wojny” g. 18, 20 - radz. - od lat 12; MEWA (Zelechowo) - „Alibi” g. 18, 20 - ang. - od lat 12; SWIT (Skolwin) - „Dwie sroki za ogon” g. 17.30, 19.30 - radz. - od lat 12; ZIEGLARZ (Golęcino) - „O s wiecezorem po wojnie” g. 15, 17, 19 - radz. - od lat 12 - „Pracek z Portugalii” g. 21 - franc. - panoram.; SZMARAGDOWY (Zaroje) - „Dziecina z hotelu” g. 14, 15, 18 - USA - od lat 16; „Pasja zycja” g. 20 - USA; PRZYJAZN (Dąbie) - „Najemny morderca” g. 18, 20 - w.ł. - panoram.; HUTNIK (Stołczy) - „Gangsterzy i filantropi” g. 16, 18 - „Jak zabić starszą panią” g. 20 - ang.; BAJKA (Police) - „Spotkanie w Basie” g. 16, 18, 20 - pol. - od lat 16; MAJ (Zydwowe) - „Czerwone berety” g. 15, 17, 19 - pol. - od lat 14 - „Róża dla Bettiny” g. 21 - NRF; MARZENIE (Wielgowo) - „Mecz w piekle” g. 17, 19 - węg. - od lat 16.

FORANKI DLA DZIECI

DELFIN - „Przygody w Kosmosie” g. 10; BAŁTYK - „Pieluszka i latający” g. 10; POLONIA - „Daman” g. 11, 12; PIONIER - „Siefek Bureczmucha” g. 9.45, 10.45, 11.45; PROMIEN - „Przygoda w Bamsdorf” g. 10, 12; MUZA - „Baśń o królu Salomonie” g. 15; MAJS - „Posadzenie” g. 11, 13.30; FALA - „Złoty chary kundel” g. 13; ECHO - „Kot i syrenka” g. 13; MEWA - „Pecheryk, słomka, kapiec” g. 15; SWIT - „Szyronik Joasi” g. 13; ZIEGLARZ - „O dwóch takich co ukradli księżyc” g. 13; SZMARAGDOWY - „Cudowna podróż” g. 13; PRZYJAZN - „Awantura o Basie” g. 14, 16; HUTNIK - „Poszukiwane złota” g. 15; BAJKA - „Czarny król” g. 13; MAJ - „Szyronik a myszka” g. 13; MARZENIE - „Wyprawa w Tatry” g. 15; REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WKZ FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 36 - „Florecja. Neapoli, Capri” g. 10-21.



„Reklama”

SLUPY reklamowe odgruwają określoną rolę: mają informować o aktualnych wydarzeniach kulturalnych, i o imprezach w mieście oraz stanowić miły akcent deko racyjny naszych ulic i placów. Słupy, obwieszane zdeaktualizowanymi i załóźnie postarzonymi przez wiatr afizdami, nie tylko nie spełniają swojej podstawowej funkcji, ale wręcz oszczędzają miasto. Tymczasem w Szczecinie takich opuszczonych słupów reklamowych daloby się policzyć sporo, m. in. na Placu Holdu Pruskiego widnieją dwa takie okazy, które na pewno nie przysparzają uroku temu miejscu. Foto: W. Cieślak

Muzeum

Śródmiejska 27 - średniowieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje księżki szczecińskie, malarstwo Haliny Hieleckiej g. 10-16; BWA - Śródmiejska 27 - malarstwo i grafika Okręgu Warszawskiego ZPAP g. 10-16; WAZY CIOBREGIO - archeologia, przrdoła, kultura Afryki Zachodniej, wystawy morskie, urządzenia i mechanizmy statków morskich, kowalstwo i dzieje monet na Pomorzu Zachodnim g. 10-16; ZAMEK - „XX-lecie Wojska Polskiego w twórczości plastycznej”; „Polski plakat filmowy”; „Dzieje Zamku Książąt Pomorskich” g. 10-18.

Niska wydajność kładzie terminy remontów

WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ PRZEJBIUM MRN ANALIZOWAŁ NIEDAWNO PRZEBIEG WYKONANIA PLANU KAPITAŁNYCH REMONTÓW BUDYNKÓW, PROWADZONYCH PRZEZ MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWA REMONTOWO - BUDOWLANE. OCENA TA NIE JEST, NIESTETY, POZYTYWNA.

Zaległości w planowanym „przeorbie” sięgają bowiem 10 mln zł.

Oczywiście, stan ten usprawiedliwia częściowo zmianę, która w pierwszym kwartale br. niemal zupełnie sparaliżowała większość robót. Niepokojący jest fakt niewywiązania się z zadań również w drugim półroczu. Przedsiębiorstwa remontowe nie tylko nie nadrobiły wiosną i latem zimowych zaległości, ale jeszcze je powiększyły. Np. MPRB-1 miało za I kwartał 2,6 mln zł zaległości. W drugim półroczu kwota nie wykonanych remontów wzrosła do 4,1 mln zł. Tak jest we wszystkich przedsiębiorstwach, choć nieco mniejsze są opóźnienia MPRB-3.

REPORTER zanotował

POGOTOWIE przewiozło wieczór do szpitala 6-letniego Waldemara Szaucha, zam. przy ul. Broniewskie go 6 m 15, który został skatowany przez ojca - notorycznego alkoholika. Chłopiec doznał wstrząsów i omdleń, a także obrażeń, Przeciwno zwyrodnialemu ojcu dziecka wszczęła dochodzenie milicja. NA Al. Jedności Narodowej ustulawo pełnię samobójstwo przez powieszenie 60-letni M. P. Niedozlego denata udało się uratować i po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza pogotowia przewieziono do szpitala. (ap)

Według opinii kierownika Wydziału Gosp. Komun. PMRB inż. J. PROCHA - główna przyczyna tego stanu rzeczy jest spadek wydajności prac, który trudno wy tłumaczyć obiektywnymi trudnościami.

Po prostu część robotników budowlanych pracuje na „zwolnionych obrotach” nie troszcząc się wiele o terminy i plany produkcyjne przedsiębiorstwa.

Barzo często nasi Czytelnicy sygnalizują nam o wypadkach nieobecności na budowie, płać wódkę w czasie pracy itp. Nie chemy tu oczywiście twierdzić, że wszyscy budowlani nie wywiązuja się ze swych obowiązków. Ciśnięcie obciążenia efektywności pracy załóg budowlanych wykazały jednak, że wskaźnik wydajności pracy w miejskich przedsiębiorstwach remontowo-budowlanych wynosi załedy wie 86-89 procent.

Warto, aby ta sprawa zajęła się bliżej kierownictwo zainteresowanych przedsiębiorstw, gdyż jedyna z głównych przyczyn niskiej wydajności pracy jest brak na budowach na letniej kontroli ze strony dozoru technicznego. (kg)

SPOTKANIE członków ZBoWiD

W NIEZWYKLE mitej atmosferze odbyło się spotkanie członków kół działnicowego ZBoWiD Pogodno z uczestnikami Powstania Warszawskiego. Odżyły wspomnienia bohaterskich walk mieszkańców Warszawy i pionierskiego okresu na wyzwolonym Pomorzu Zachodnim.

Ob. Czekierski mówiąc o swym udziale w walkach na Starówce wspominał również o pomocy, której AK-owcom udzielały oddziały AL. Żywicielka i opiekunka rannych ob. Sobierańska, znana pod pseudonimem „Loda”, ciekawie opowiadała o grupie Żydów, która chwyciła za broń dzielnie pomagając powstańcom. Por. Nowicka podała interesujące szczegóły z swej pracy w sztabie zgrupowania powstańców oraz o udziale w bojach o wyzwolenie Warszawy.

Dziękujemy za pozdrowienia

Z POBYTU w Szwecji pozdrowienia przesyłali nam: Wojciech MYSLENIICKI, Jan JANKOWSKI, Danuta MARKIEWICZ, Czesław CUPAK, oraz zespół „FILL PINK”. Dziękuję za Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. 22 Lipca napisali do nas z wczoraj spóźnionych na jeziorach mazurek.

WCZORAJ w Teatrze Polskim odbyła się premiera rzadko granego dramatu Juliusza Słowackiego „ZAWISZA CZARNY”, połączone z pożegnaniem odchodzącego od nas dyr. A. ROZDREWICZA (parz felleton okolicznościowy na str. 4).

NA ZDJĘCIU: jedna ze scen przedstawienia w wykonaniu narodowej na festiwalu toruńskim za epizodyczna rolę w „Weselu” - EWY KRZYŃSKIEJ i popularnego aktora charakterystycznego JERZEGO KOWNASA, odtwórcy wielu niezapomnianych postaci scenicznych w szczecińskich teatrach dramatycznych. (a)

Foto: Wanda Cieślak

Nauka zawodu dla wszystkich

NAPISAŁA do nas grupa młodych mieszkańców Szczecina prosząc o informację w sprawie możliwości dostania się do zawodowych szkół dla pracujących. Takich szkół jest w Szczecinie kilka.

Marynarze PŻM wypoczywają

Mimo poważnych braków kadrowych, w miesiącach letnich najwięcej marynarzy Polskiej Żeglugi Morskiej wykorzystuje urlopy wypoczynkowe. W czerwcu przebywało na urloпах 560 członków załóg pływających, w lipcu - 650 a w I połowie sierpnia - 400 osób.

Niestety, stosunkowo mało marynarzy korzysta z wypoczynku na czasach. W czerwcu na 2-tygodniowych turnusach bawiło 36 marynarzy i 13 członków ich rodzin. Na 3-tygodniowych czasach leczniczych przebywało 11 marynarzy i 1 członek rodziny. W lipcu z obu tych form wypoczynku skorzystało 42 członków załóg pływających i 12 krewnych. Ponadto 2 marynarzy „reperowali” swoje zdrowie w sanatoriach.

W sierpniu na czasach wypoczynkowych i leczniczych przebywało 20 marynarzy i 22 członków rodzin, 3 marynarzy leczycy się w sanatoriach. (k)

Jednym zdaniem

WYDZIAŁ OŚWIATY Przejbidium MRN zawiadamia, że powrót chóru chłopięcego z Barlinka nastąpi 26 bm, niedzielę godz. 17 a 18. Rodzice powinni zgłosić się do odbióru dzieci w szkole nr 61 przy pl. Grunwaldzkim.

